

# Sulin, Kminisz

hajsy i fejm  
mają tu tyle ze sobą wspólnego co homo, hetero  
nie słucham już rapu w ogóle  
już drugi raz wolałbym sypiać ze ścierą  
nigdy nie byłem przyjazny  
do chu\* by zbijać te piątki raperom  
mam pociąg by sukces tu był ze mną zawsze  
już bije powoli na peron  
i sorry, lecz el  
gdy mówili mi zero ze znowu się staczasz  
i sorry nie wracam  
od tego jest karma  
i sam znam to dobrze  
bo waliłem katar i miałem ten problem do świata  
gdy co druga szmata mi mówiła wtedy że  
że osiągnę tylko te stany lękowe  
bo rok później zbijać 5teczki  
bo fajne dupeczki się skupiły na tobie

nie wbijałem tej mordy  
gdzie nie chcieli jej widzieć  
nie wbijałem tej mordy  
gdy prosiły mnie cizie  
mój styl zawsze był szorstki  
bo paru ludzi się brzydzą  
to jak walisz trójkąty  
no bo znów się z tego wylize

jestem taki sam  
ale nie wiem, czy to skminisz  
nie mnie potrzeba braw, kamer  
... mnie widzisz  
całe życie rap  
nawet gdy mnie za to winisz  
ja powiedziałem start  
kiedyś sam też powiem finisz  
finisz, finisz

zapytam cię  
czym jest finisz  
zapytam grę  
czy skminisz

nie czuje nic tam za mną  
nie czuje nic przede mną  
zawiść by zjadła dawno  
lecz sam wam zrobię piekło

paru mnie słucha  
paru nie lubi mnie pewno do teraz  
paru nie będzie co zbierać  
a nowe buty nie zrobią tu z ciebie rapera  
spierd\* na melanz  
bo teraz to wena to dla mnie jest wszystko  
czuje się tak wyжебany w powietrze  
jakbym zjada vixe i popił ją piwem  
i leciał pod ..  
nie słucham rapu  
a słyszałem wszystko  
jadłem w atelier  
i jadałem w bistro  
byłem z kobieta i byłem też z dziwką  
ty się pedale czepiałeś o hip-hop  
później o wygląd, bo latałem z grzywką

dzisiaj to powiem ci jedno o nowych raperach  
z wyglądu to każdy jest cipką

nienawiść czuje od wtedy do teraz

nie wbijałem tej mordy  
gdzie nie chcieli jej widzieć  
nie robiłem se fotek, gdy prosiły mnie cizie  
dla mnie rap to trójkąty  
bo każdy każdemu liże  
nie podaje wam dłoni  
no bo takich ludzi się brzydzą

jestem taki sam  
ale nie wiem, czy to skminisz  
nie mnie potrzeba braw, kamer  
... mnie widzisz  
całe życie rap  
nawet gdy mnie za to winisz  
ja powiedziałem start  
kiedyś sam też powiem finisz  
finisz, finisz

zapytam cię  
czy jest finisz  
zapytam grę  
czy skminisz

miłość to nie jest na zdjęciach  
miłość to nie tylko chwile są dobre  
jak dupa robi cii rogo  
to możesz to z jej nowym typasem zbijać se piątkę  
tak samo i z ziomkiem  
cudzych dup się nie rusza  
chyba że sam cie po proszę  
bo jej od dawna nie...  
twoja ekipa to Gucci i Louis  
moja ekipa to zgubi ci ludzi  
zostałem mc bo wyszedł ci raper  
jak chłajeś dzieciaku se woskiem przez kluczyk  
wolę nawijać o dupach  
ciebie już żadna nie słucha  
a że ma chu\* w uszach  
dla twoich słuchaczy to jestem jak uśmiech  
wiecznie od ucha do ucha  
mówię moja sztuka  
a nie moja suka  
elokwentnym trzeba się urodzić  
dziś zaboli muka tych co ssali fiuta  
gdy mój styl nauczył się chodzić  
wbijam w butach, nie rozmieniam fiuta  
nie oceniam słupa – jak wolisz  
nie napisze książki  
chyba że napisze, że piszecie same pierdoły

nie czuje stresu od dawna  
nie patrzę na to czy sprawdzasz  
bo nic nie interesuje już mnie  
i słuchaj taka jets prawda  
lecz czasem rozum zamarza  
lecz tylko wtedy gdy budzi się gniew